

**Prenumerata**  
na miejscu mk.  
225.000, na pro-  
wincji i z odno-  
szeniem do do-  
mu 250.000 mk.

**Ogłoszenia**  
za wiersz nonpa-  
relowy pierwsza  
strona 10000 m.,  
druga i trzecia  
8000 mk. czwar-  
ta 6000 mk. Ogl.  
drobne 4000 mk.  
za wyraz, tłust.  
druk, podwójnie,  
najmniejsze ogl.  
40000 m. Dla za-  
graniczy ceny o  
100% wyższe.

# WŁOŃ KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII.

Toruń

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powstalców ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I SWIAT OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU — TELEFON REDAKCJI 23, № P. K. O. 81.783.

## STOLICA KUJAW wita Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

**G**RÓD Władysławów święci dzień niezwykle wielkiej uroczystości: dziś wita Najwyższego Dostojnika Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, uosobienie Jej majestatu, Najwyższego Przedstawiciela Narodu, widomy wcielony symbol jego politycznej wolności, wyraz jego jedności państwowej — Prezydenta Zmartwychwstałej Polski.

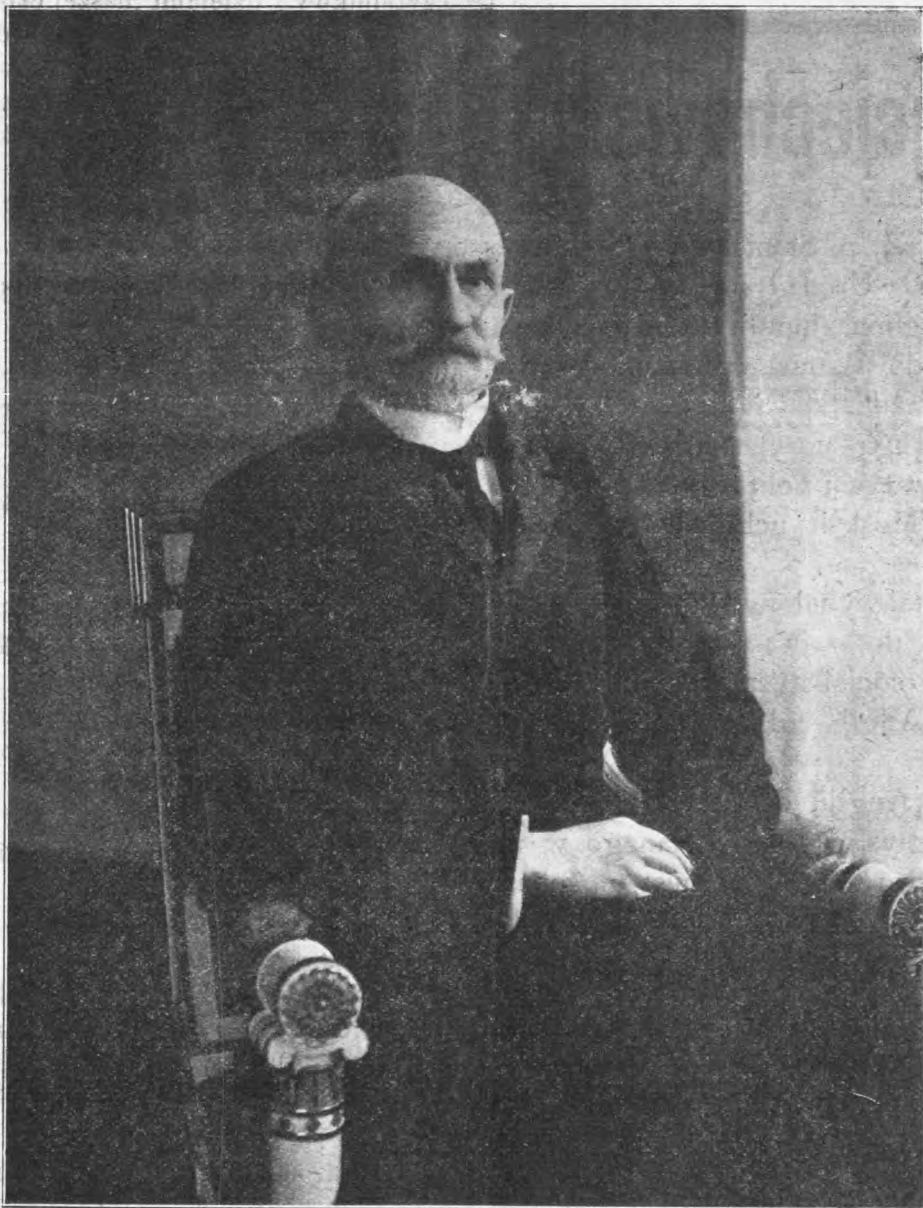
Po długich mrokach niewoli politycznej, po latach gwałtu i ucisku, po długiej i krwawej Golgocie męki polskiej — to dla Kujaw i Włocławka dzień jasny, opromieniony miłością i gorącym pożądaniem szczęścia dla zmartwychwstałej Polski.

Obok wielu innych, dwa są zewnętrzne wyrazy niezależności państwowej narodu: jednym jest godło narodowe, jako herb państwa — Orzeł Biały z bratnią Pogonią połączony; drugim — przedstawiciel Narodu, jego Najwyższy Dostojnik, dawniej Król, dziś Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Z pierwszym z tych największych przejawów naszej samodzielności państwowej, jako symbolicznym stwierdzeniem wobec świata nigdy nieprzedawnionych praw naszego narodu do samoistnego bytu politycznego — naród polski nie rozstawał się nigdy, nawet w najcięższym okresie jego niewoli politycznej. Orzeł Biały był, pozostał, jest i będzie nadal naszym godłem narodowym, symbolem naszego bytu. Z nim naród za broń do walki o prawo bytu chwycił, z nim wędrował do tajg Sybiru i podziemi rosyjskich więzień, z nim konał na stokach Cytadeli, z nim walczył za wolność innych narodów pod sztandarem „za waszą i naszą wolność”.

Orzeł Biały, obok Krzyża, prowadzi naród polski jak słup ognisty poprzez polską Golgotę aż do chwili zmartwychwstania, bo był i pozostał wyrazem zespolonej w duszy narodu miłości Boga i Ojczyzny.

Drugi zewnętrzny wyraz swego bytu, w osobie przedstawiciela swej niepodległości państwowej, utracił naród polski w osobie króla w chwili utraty politycznego bytu państwa, razem z ostatnim aktem naszej tragedji narodowej.



Dziś, kiedy wołą Opatrzności naród polski zdobył niezależność polityczną w nowych, całkiem odmiennych warunkach bytu, zmartwychwstał i jego przedstawiciel w osobie Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Dziś stolica Kujaw wita w swych murach Najwyższego Przedstawiciela Narodu, uosobienie wcielonego symbolu zmartwychwstałej Ojczyzny.

Dziś wszystkie polskie serca mieszkańców Grodu Władysławowego i ziemi Kujawskiej uderzają zgodnym akordem hołdu, najwyższej czci i gorącego uwielbienia dla Przedstawiciela Majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W tym akordzie rozśpiewanych serc polskich niema dziś zgrzytów i rozdzwięków, — jeden zgodny rytm radości i uwielbienia wydzwania dziś polska dusza stolicy Kujaw.

W radosnem uniesieniu, u stóp Majestatu Zmartwychwstałej Ojczyzny w Osobie jej Prezydenta, składa dziś uroczyste ślubowanie:

»Do krwi ostatka bronić będziemy ducha« Zmartwychwstałej Polski.

»Nie damy pogrześć mowy« ojców i dziadów naszych.

Nie damy zniszczyć ofiarnie zdobytej wolności narodu, — a tę naszą ukochaną »ziemię mogił i krzyżów« opromieni blask szczęśliwej radości wszystkich jej synów.

A twierdzą niezdobytą będzie nam twórcza moc niezniszczalnej potęgi polskiej duszy — miłość Boga i Ojczyzny.

Tak nam dopomóż Bóg!

A w tym znojmym i trudnym wysiłku, w tym nad miarę obecnie ciężkim okresie nadludzkich zmagani naszych o utrwalenie bytu wolnej Polski, — Najdostojniejszy Panie Prezydencie, bądź, jak dotąd, duchem przewodnim narodu i w chwilach załamania syć zbiorową jego duszę miłością Boga i Ojczyzny i prowadź Polskę, choć drogą cierniową, byle poprzez wyżyny i szczyty chrześcijańskiej doskonałości w jasne promienne jutro.

Fr. Zieliński.

## Witaj, mi witaj, miły Hospodynie!

W murach Włocławka, Władysława grodzie  
Witaj mi, witaj, miły Hospodynie,  
Coś z bohaterów wybrany w narodzie,  
Narodu ojczę kochany jedynie,  
Tej wielkiej Polski jutrzeńko na wschodzie —  
Sercem Cię witam, hej, gdzie Wisła płynie  
Na wymarzone Polski srebrne morze —  
Jakżeż się cieszę, Ty widzisz, o Boże! —  
Ciesz się cały i nasz gród prastary;  
Katedry spiże dziś grają hejnały  
I sygnaturka śpiewnie gwarzy fary —  
Gdzie kolwiek spojrzeć, widok tak wspaniały:  
Tu bramy w kwiatach, tam ludzi tłum szary;  
Tam znowu wojsko i dzieciaki stały.  
Cichutkie szepty, radosne pogwary  
Naraz cyt! cisza — pan Prezydent jedzie! —  
Jakiś głos wola na samiotkim przedzie

Ujrzeni wszyscy postać w majestacie  
Miłości wielkiej, bijącej Mu z czoła,  
Nie w wyszukanej do nas jechał szacie —  
Z prostotą szczerą i blaskiem Anioła,  
Co jakby mówił: do zgody, mój bracie —  
Miłość i zgodę siejmy dookoła!  
Ojczę narodu, niech twe Imię słynie,  
Witaj mi, witaj, miły Hospodynie!

BIERKOJAN.

## Stanisław Wojciechowski.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, p. Stanisław Wojciechowski, pochodzi z rodziny urzędniczej. Urodził się dnia 15 marca 1869 r. w Kaliszu, gdzie też skończył gimnazjum 8-klasowe, poczem, jako 19-letni młodzieniec, udał się do Warszawy na uniwersytet.

Jak twierdzą k leczy szkolni Prezydenta, »Stach« podczas pobytu w gimnazjum odznaczał się powagą, uczył się bardzo dobrze. Na uniwersytecie brał wybitny udział w życiu politycznym młodzieży, musiał też w r. 1892 przed zemstą Moskali uchodzić do Paryża, gdzie pracował jako zecer.

Na życzenie rządu rosyjskiego został wydalony z Francji i osiedlił się w Londynie, skąd wkrótce wrócił do kraju i zasłynął jako jeden z czynniejszych działaczy stronnictwa socjalistycznego. W r. 1900 S. Wojciechowski znów wyjechał do Anglii, gdzie ciężko pracował na chleb jako zecer.

Ów powtórny, dłuższy pobyt w Anglii, ośrodku ładu i pracy społecznej, ożywczo podziałał na umysłowość uwikłanego w wir radykalizmu młodzieńca. Społeczeństwo angielskie jest może najwzorowsze w Europie, jest wybitnie chrześcijańskie, szanuje tradycję, jako potęgę socjalną, jest zarazem uosobieniem dążeń nowoczesnych, wielbicielem czynów, a wrogiem pustych słów. Temi bezcennymi wartościami duchowymi społeczeństwa angielskiego przejęła się szlachetna polska natura młodego uchodźcy, Stanisława Wojciechowskiego. Więc też, gdy w tak zwanym »okresie wolnościowym« w 1906 r. wrócił na stałe do kraju ojczystego, poświęcił się zaraz z całym zapalem pracy społecznej, zajmując się propagandą kooperatyw. Wydawał tygodnik »Społem«, a po powstaniu »Związku Stowarzyszeń Spożywczych« został dyrektorem tej organizacji.

Podczas wielkiej wojny powszechnej był wybitnym członkiem »Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie« i, jako wróg Niemców, przed zajęciem stolicy przez Prusaków, musiał w 1915 r. uchodzić do Rosji, gdzie przebywał lat trzy, ciągle czynny, zawsze niez mordowany, jako prezes »Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego«, stojącego na gruncie polityki antanty.

W 1918 r. po powrocie do kraju objął znów stanowisko dyrektora »Związku Stowarzyszeń Spożywczych«, a następnie katedrę historii spółdzielczości w Wyższej szkole handlowej w Warszawie. W styczniu 1919 r. został ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Paderewskiego, a po ustąpieniu z tego urzędu był prezesem Towarzystwa kooperatystów i redaktorem organu P. S. L. (piastowców) w stolicy, »Woli Ludu«.

Dnia 20 grudnia 1922 r. Zgromadzenie Narodowe w Warszawie wybrało Stanisława Wojciechowskiego na najwyższe w państwie stanowisko: Prezydenta Rzeczypospolitej.

W swem pięknem, przenikniętem żywą wiarą orędziu, wydanem zaraz po wyborze do Narodu polskiego, Prezydent, w gorących słowach nawołując społeczeństwo do zgody, pisał:

»Proszę Boga Wszechmogącego i Ciebie, Narodzie Polski, abyśmy zdolali usunąć z uczuć i czynów naszych zło długoletniej niewoli i wojny, godnie wykonać testament naszych przodków — zbudować jedną niepodzielną Rzeczpospolitą, silną miłością i pracą swoich obywateli pod opieką praw, przez nich ustanowionych.«

Idealom »zgody i pracy«, które wytknął w swem orędziu, Prezydent, p. Wojciechowski, nigdy się nie sprzeniewierzył. Więc też w ciągu swej prezydentury zyskał powszechną nie tylko cześć, ale i miłość w narodzie polskim. Imię wielkiego syna Kościoła i Polski ze czcią jest wymawiane we wszystkich zakątkach naszego kraju.

Tadeusz Fopp.

## RYS HISTORYCZNY 14 P. P.

Miasto nasze, witając dziś dostojnego Gościa, p. Prezydenta Rzeczypospolitej, święci dzień uroczysty 14 pułku piechoty. Dziś bowiem Włocławek i Kujawy oddają cześć bohaterskiemu pułkowi, ofiarując mu sztandar w darze dziękczynnym za zasługi, jakie ten pułk zdobył na polu chwały. Aby zaznajomić czytelników z dziejami »naszej cztertnastki« zwróciliśmy się do dowództwa, które udzieliło nam garść szczegółów z życia tak organizacyjnego jak i bojowego 14 pułku. Niech powie Włocławek, niech powiedzą Kujawy, jakich to żołnierzyków goszczą w swej stolicy.

### Powstanie i organizacja pułku.

Obecny 14 p. p. powstał z 90 p. p. i 34 pułku strzelców armji austriackiej.

Oba wspomniane pułki stacjonowały przed wybuchem wojny światowej w Jarosławiu (Małopolska) i oba — oficerowie i szeregowi — rekrutowały się w z okręgu Jarosławia.

Były to pułki czysto polskie z bardzo niewielkim procentem Rusinów. W Austrii bowiem był w użyciu system terytorjalny z uzupełnieniami. Większość oficerów stanowili Polacy, ale jak we wszystkich pułkach austriackich, byli tu znaczny odsetek oficerów Niemców.

Na schyłku roku 1918 pułki 90 i 34 były rozmieszczone następująco: kadra (baon zapasowy) 90-go p. p. znajdowała się w Ilicinie — Czechy, II-gi, III-ci i IV baon na froncie rosyjskim w Odesie, I-szy baon na początku wojny w Serbji, a potem na froncie włoskim.

Kadra 34 p. strzelców w Jarosławiu, pułk połowy (3 baon) w Albanji.

Oficerowie Polacy w jednym i drugim pułku usilnie pracowali nad uświadomieniem narodowemu żołnierza, przygotowując go do nieuniknionej już wówczas walki z tymi, pod których rozkazy przemoc niewoli nas rzuciła.

Nadszedł pamiętny październik 1918-go roku. Dnia 26-go miesiąca postanowili oficerowie Polacy kadry 90 p. p. (w kadrze zdajdowało się wówczas 60 oficerów, z czego 35 Polaków i przeszło 2000 szeregowych.) usunąć dowódcę i oficerów obcych narodowości. Postanowienie zostało wykonane przez komitet 4-ch, z obecnym dowódcą pułku mjr. Misiągiem na czele (wówczas porucznik).

Ówczesny dowódca kadry 90 p. p. pułkownik Pusak nie mógł się pogodzić z takim stanem rzeczy. Gro-

ził wszystkim oficerom sądem polowym, a zmuszonym do podpisania protokołu oddania dowództwa dodał: »Ich weiche der Gewalt — ustępuje przemocy«.

Już następnego dnia (27 paźdź. 1918 r.) kadra 90 p. p. ogłasza się oddziałem polskim. Oficerowie i szeregowi składają przysięgę na wierną służbę Ojczyźnie w ręce ks. kapelana Stanisława Sinkowskiego, obecnego proboszcza 4 dywizji piechoty — Toruń. Oddział już polski przybywa transportami kolejowemi do Jarosławia.

To, co się działo w kadrze, jakby z wiatrem wolności przeniesione zostało hen aż do Odessy, gdzie stał 90 p. p. bojowy (3 baony). Baony te, po usunięciu oficerów obcych narodowości, w pierwszych dniach listopada 1918 r. przybywają w 4-ch transportach do Jarosławia — zupełnie uzbrojone, wyekwipowane, przyprowadzając z sobą cały tabor, kilka waganów amunicji, dużo prowiantów i 4 kompletne pociągi, po 2 parowozy w każdym. Po drodze do Jarosławia pułk musiał staczać walki z Ukraińcami. (np. pod Chodorowem 18 zabitych i kilkunastu rannych).

W ciągu listopada wracają części 34 p. strzelców z Albanji, wraca również I baon 90 p. p. z frontu włoskiego.

### Prace Organizacyjne.

Teraz zaczyna się w Jarosławiu gorąca praca organizacyjna oddziałów. Ludzie bowiem, zmęczeni długą wojną, porozchodzili się do domów; na miejscu zostali tylko oficerowie i podoficerowie zawodowi. Ludzie przybywali, z nich tworzono poszczególne kompanje, które zaraz wychodziły w pole walczyć pod komendą polską o ziemię polską.

Obrona Przemyśla — to pierwszy czyn polskiego przyszłego 14 p. piechoty. W bardzo krótkim czasie oddział miał już 12 kompanji strzeleckich, w każdej kompanji pluton karabinów maszynowych. Oddziały te jednakże były rozrzucone na szerokim froncie: Przemyśl, Lubaczów, Sądowa Wisznia, Rawa Ruska, Żółkiew, Magietów, aż pod Gródek Jagielloński.

### Pierwsze walki.

Walki były ciężkie, bo zawsze z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Zima bardzo ciężka, ciągle uciążliwe marsze, częstokroć w czasie jednej i tej samej bitwy trzeba było walczyć we wszystkich możliwych kierunkach. Taka bowiem kompanja, czy dwie razem, były samo-

# POWIATOWA KASA CHORYCH

## WE WŁOCŁAWKU

### ZAWIADAMIA,

że z dniem 1. listopada b. r. obowiązują dalsze grupy zarobkowe i tabela świadczeń w naturze z najwyższą granicą ponad 3.000.000.— mk. tygodniowo, względnie 12.500.000.— mk. miesięcznie.

Tabele są do nabycia w biurze Kasy w godzinach urzędowych.

W. Z. DYREKTORA

*M. L. Kowalewicz*

### Kwiaciarnia „WIOSNA”

BRZESKA 17

Na przyjazd p. Prezydenta Rzeczypospolitej przygotowała wielką ilość kwiatów ciętych.

Posiada również niebywałą ilość kwiatów doniczkowych.

## WALNE ZGROMADZENIE

niżej podpisanej spółdzielni

odbędzie się

w niedzielę, dnia 11 listopada 1923 r.

o godz. 14-ej popołudniu

w Radziejowie, w lokalu tegoż „Rolnika”.

PORZĄDEK OBRAD:

- 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i ukonstytuowanie biura,
- 2) Sprawozdanie z czynności za rok 1922/23,
- 3) Przyjęcie bilansu, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej,
- 4) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej,
- 5) Podział zysków,
- 6) Wybór 3-ch członków Rady Nadzorczej,
- 7) Zmiana statutu § 10 i § 11,
- 8) Wolne wnioski.

Radziejów Kujawski, dnia 15 października 1923 r.

**RADA NADZORCZA:**

*Gruetzmacher, prezes.*

dzielne, skrzydła otwarte, nieochronione.

Mimo wszystko duch w tych oddziałach panował wspaniały, taki, jaki sobie wymarzyć można dla żołnierza.

Nigdy nie zjawiało się pytanie: jak silny nieprzyjaciel? — Z twarzy każdego wojaka czytało się tylko: rozbijemy! Przygnębienie 4-ro letniej wojny zniknęło, duch odżył. Oficer i szeregowiec szedł do każdej bitwy z takim zapalem, jakby ona była pierwszą dla niego. Nieprzyjaciel musiał zawsze ustąpić.

Wreszcie w ostatnich dniach kwietnia i pierwszych maja 1919 r. wszystkie oddziały pułku ściągają do Sądowej Wiszni. Od tej chwili pułk 14 występuje już w całej okazałości: dowództwo pułku i 3 baony. Ogólna siła — 75 oficerów; 3000 szeregowych, 36 ciężkich karabinów maszynowych i kompletny tabor pułkowy.

Już jako zwarta jednostka przechodzi pułk do Mościsk i tu wchodzi w skład 4 Dyw. Piech.

#### Piękne dni 14 p. p.

15 maja 1919 r. pułk rozpoczyna ofensywę, mającą na celu uwolnienie Galicji Wschodniej. Świtają piękne

dni chwały dla pułku. Żaden z „czternastaków” nie rozumiał, co znaczy opór przeciwnika, szli naprzód, unosząc z sobą tylko żal po poległych kolegach, którzy gęsto wytyczyli drogę, którą pułk kroczył.

W zaciętych walkach zdobywa: Sambor, Drohobycz, Stryj, Stanisławów, Buczacz, Czortków, dochodząc nad Zbrucz.

Po krótkim odpoczynku pułk przechodzi pod Brody na front bolszewicki. Zaczyna się nowy okres walk.

Pierwszy występ na tym froncie był zapowiedzią nowych zwycięstw. Baon 3-ci brawurowym atakiem zdobywa miasto Ostróg. Jeden pułk sowiecki rozbity, zdodoty baterję dział, cały tabor, wzięto wielu jeńców, uwalniając przytem 55 obywateli miasta i okolicy, którzy mieli być za godzinę rozstrzelani.

Po kilkudniowym wypoczynku odchodzi pułk dalej ku północy do Sarn, zdobywa Olesk i tu pozostaje przez zimę 1919/1920 w walce pozycyjnej. Od czasu do czasu urządza wypadki aż pod Korosteń. W jednym z takich wypadów zdobywa baon II-gi i III-ci pociąg pancerny bolszewicki, pochodzący jeszcze z czasów

carskich. Zdobył pociąg: 4 działa, 16 karabinów maszynowych, dużo karabinów piechoty i wiele przeróżnego materiału bojowego. Pociąg ten później bierze udział w ofensywie na Kijów.

W kwietniowej ofensywie 1920 r. na Kijów walczy pułk wzdłuż linii kolejowej Sarny — Olewsk — Kroszen — Kijów.

Towarzyszy mu ciągle, wspierając bardzo wydatnie, pociąg pancerny „Groźny”

Po dojściu do Malina pod Kijowem zostaje pułk wycofany i przewieziony do Mińska (18 maja 1920).

Bolszewicy bowiem przeszli Berezynę pod Borysowem i pospieszyli do Mińska. Otwartą miał drogę nieprzyjaciel na zachód, maszerował bez walki.

Jako pierwsze transporty zdążyły na miejsce dowództwo pułku, baony I i II, jedna baterja artylerji; baon III-ci poszedł jako samodzielny dalej ku północy na wschód od Mołodeczna.

Baony I i II oraz baterja (haubice 10 cm) zostały w ciągu jednej godziny wyładowane wprost na polu w Samolewiczach. Pułk otrzymuje rozkaz: „Nieprzyjaciel w wielkiej sile, w marszu na zachód. Gdzie, w jakiej odległości znajduje się w tej chwili — niewiadomo. Własnie oddziały prawie nie istnieją. Nawiązać styczność z nieprzyjacielem, powstrzymać i odrzucić. Marsz rozpocząć o godz 5 po poł. Porządek marszu: II-gi baon, baterja, I-szy baon”. (Działo się to 21. V. 1920 r. godz. 4-ta po południu).

Rozpoczął się marsz. W nocy od 2-jej jedna godzina odpoczynku i marsz dalej.

Rano o godz. 5-tej (22.V) natyka się czoło II-go baonu na silną kolumnę nieprzyjacielską w marszu, odległość 700 kroków. Pada rozkaz: „Nieprzyjaciel przed nami. Natarcie! Baterja otworzy natychmiast ogień. Wykonać!”

Oddziały rozwinęły się błyskawicznie i sprawnie. Baterja zajęła w linię tyraljerską i już rozpoczęła ogień. Nikt nie myślał o otwieraniu ognia, żołnierz rzucał się naprzód, bagnet nigdy nie zawodzi. Tylko karabiny maszynowe rozpoczęły z boków ową morderczą pracę, szarpiąc kolumnę nieprzyjacielską w strzępy.

Nim się nieprzyjaciel zorjentował, nasi wdarli się już w czoło jego kolumny. Powstał popłoch i zamieszanie w szeregu nieprzyjaciela i bezwładny odwrót. Jeden silniej-

szy oddział starał się nas powstrzymać przeciwnatarciem, ale to mu się nie udało. Pułk zwyciężył, zabierając dużo jeńców, kilkanaście karabinów maszynowych i tabor. Na polu zostało wiele trupów. Pułk stracił jednego oficera i 13 szeregowców. Jak się okazało z zeznań jeńców, była to cała brygada bolszewicka. Walka ta rozegrała się pod wioskami: Zanwstocze i Wołoduta.

Do dnia 9 czerwca w łączności z później przybyłymi oddziałami zdołano oczyścić zajęty teren i znów stanął pułk nad Berezyną pod Borysowem, staczając zacięte walki pod Niegoniczami i Popławami oraz miasteczkiem Berezino (południowe).

#### Krwawy odwrót.

Po zakończeniu tych walk stoi pułk w odwodzie w okolicach Borysowa. Tu zastaje go odwrót.

Trzeciego dnia odwrotu stacza pułk 20-stogodzinna walkę pod wsią Grzebionką o drogę do Mińska, przeprowadzając 9 kontrataków, utrzymuje swoją pozycję. Wycofał się dopiero na rozkaz o godz. 3-iej w nocy z 9 na 10 lipca. O przejście walczyła cała dywizja sowiecka. Bitwa ta należy do najkrwawszych, jakie pułk przeszedł. Tu już nie było mowy o jakimś manewrze czy kombinacji dowódców. Myślą przewodnią był tylko upór — nie ustąpić. Opuszczając pozycję na rozkaz, zostawił pułk za sobą wielkie pole trupów: stu kilkudziesięciu naszych i paruset bolszewików. Nieprzyjaciel szedł masą.

Rano się okazało, że droga odwrotu była zamknięta, pułk był otoczony. Wywalczył sobie drogę bagnietami, zdobywając przytem armaty, karabiny maszynowe i jeńców.

Podobnie ciężką walkę stoczył pułk pod Swisłoczą na południe od Mińska. Walka trwała 24 godziny. W dalszym odwrocie — obrona linii Baranowieckiej i tu pułk wyparto przemocą, wszędzie jednak za każdą piędź ziemi drogę musiał płacić nieprzyjaciel.

Następnie 3-dniowa bitwa nad Bugiem pod Drohiczynem i ostatnia odwrotowa 2 dniowa pod Siedlcami.

#### Zwycięski pochód.

Wisłę przekroczył pułk pod Warszawą i tu uzupełniony znajduje się na linii Płońsk — Modlin przy rozpoczęciu kontrofensywy sierpniowej 1920 r.

W czasie akcji, która jest zwy-





**WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI** sprzedaje w każdych ilościach  
po cenach konkurencyjnych  
**KUJAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE W WŁOCŁAWKU**

**„LECH”**

KOŚCIUSZKI 17.

STÓLKA AKCYJNA.

TELEFON 118.

kami okrętowymi wysłano do Indji i Ameryki, dla tych samych celów.

### Uwolnienie dyrektorów Kruppa.

KOLONJA, 27. X. (A.W.) Krupp, oraz trzej jego dyrektorzy, znajdujący się w areszcie w Düsseldorfie, otrzymali 7-dniowy urlop dla załatwienia swoich spraw. W poniedziałek odbyły się układy w sprawie wypuszczenia na wolność dalszych więźniów politycznych. Ogólnie panuje przekonanie, że ulaskawienie dyrektorów Kruppa jest wstępem do wypuszczenia wszystkich więźniów politycznych.

### Wypadki w Nadrenji.

DUESSELDORF, 27. X. (P. A. T.) Wysiedlono około 20 osób, zamieszanych we wczorajszych wypadkach w Koblencji. Usiłowania odebrania budynków, zajętych w Wiesbaden przez separatystów, pozostały bezowocne.

### Walki w Nadrenji

KOBLENCJA, 27 go X. (P.A.T.) Po 36 o godzinnem oblężeniu, separatyści zajęli gmach magistratu. W Krefeldzie policja, po stoczonych walce, musiała ustąpić z powodu przejścia części oddziału na stronę separatystów. 12 separatystów poległo, a 50 jest rannych. Separatyści proklamowali republikę w Ahrweiler, Soden i Gelsenheim. W Moguncji zaprowadzono sądy wojenne.

AKWIZGRAN, 27 go X. (P.A.T.) Położenie w mieście jest niejasne. Nocą panował spokój. Nad ranem w jednej z dzielnic miasta doszło do walk, podczas których było kilku rannych.

### Rada Rzeszy a Bawaria.

BERLIN, 27 X (AW). Po kilkogo dzinnej dyskusji w radzie Rzeszy, poświęconej omawianiu stcsunków Bawarii do Rzeszy przyjęto rezolucję wirtemburskiego prezesa ministrów, stwierdzającą, że poszczególne kraje związkowe w zatargu między Bawarią a Rzeszą stają po stronie rządu Rzeszy. Rządy związkowe są zdania, iż najspieszniejsze uregulowanie sporu, mianowicie, usunięcie Kahra jest konieczne. W dalszym ciągu państwa związkowe domagają się zniesienia wojskowego stanu wyjątkowego i powierzenia egzekutywy władzom cywilnym.

Po przyjęciu rezolucji, witemberski prezes ministrów wyraził w imieniu kilku niemieckich państw związkowych życzenie, aby Bawaria pojednała się z Rzeszą.

### Bawaria a ruch w Palatynacie.

MONACHJUM, 27 X. (P. A. T.) Frakcja partji demokratycznej piętnuje w swoich odezwach wszelkie usiłowania odebrania Bawarii Palatynatu. Frakcja żąda natychmiastowego zlagodzenia konfliktu między Bawarią a Rzeszą oraz zwraca się ostro przeciwko stanowisku saskiego prezesa

**POPŁAWSKI I FÜRSTENWALD**

WŁOCŁAWEK  
UL. ŚLĄSKA NR 110  
TEL. № 200  
BOKI WŁASNY

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**  
I BIURO TECHNICZNE

**Roboty żelazo betonowe**  
**STOLARNIA.**

## CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.

**Ogólne zastosowanie:** Ziola Cholekinazowe, jako oczyszczające wątrobę i krew, stosują się w różnych cierpieniach na tle złej przemiany materji, a więc: przy artretyzmie, kamnicy żółciowej, żółtaczkę, piasku nerkowym, sklerozie, wątrobowej duszności, przewlekłych nieżytach, chronicznej obstrukcji, nadkwaśności żołądka, bezsenności, rozstroju nerwowym i, wogóle w wypadkach, gdzie prawidłowość w przemianie materji została naruszona.

Przedstawicielstwo na Kujawy powierzyłem długoletniej mojej współpracownicy p. **Gabryeli Wejss, Włocławek, Złota 2 m. 3**, gdzie zasięgnąć można wszelkich bliższych szczegółów i otrzymać Cholekinazę.  
H. Niemojewski.

### Zarząd Kujawskiego Towarzystwa Handlowo-Przemysłowego w Włocławku „LECH” Sp. Akc.

zawiadamia p.p. Akcjonariuszów, że wydaje oryginalne sztuki akcji IV emisji za zwrotem świadectw tymczasowych, codziennie w dni powszednie w godz. od 9 ej do 12-ej od 2 ej do 4 ej.

### NAGRODZONY ZŁOTYM MEDALEM ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY pod firmą

## „K. Szałwiński”

we WŁOCŁAWKU, ul. 3-go Maja № 5, (obok biura starostwa).  
Wykonuje wszelkie roboty fotograficzne na miejscu i poza obrębem zakładu. Spelný dział — portretów. Wykonanie artystyczne. —

ministrów, Zeugnera, i ministra Böttchera.

MONACHJUM, 27. X. (P. A. P.) Wobec ruchu w Palatynacie, zajął

rząd bawarski następujące stanowisko: 1) urzędnikom zabrania się oddawać do dyspozycji niekonstytucyjnego rządu w Palatynacie; 2) rząd bawarski

bronić będzie wszelkich praw urzędników, wiernych Bawarii; 3) w razie proklamowania w Palatynacie republiki, rząd bawarski nie wysłże do Palatynatu ani żywności, ani pieniędzy.

## Z ostatniej chwili.

### Rekonstrukcja rządu.

Z powodu uczynionej p. Romanowi Dmowskiemu propozycji, aby objął stanowisko ministra spraw zagranicznych, toczą się od kilku dni między rządem a przedstawicielami stronnictw większości parlamentarnej rokowania, dotyczące rekonstrukcji gabinetu również i na innych stanowiskach.

Rekonstrukcja ma na celu wzmocnienie i usprawnienie gabinetu i w żadnej mierze nie dotyczy teki ministra skarbu. Min. Kucharski cieszy się równem poparciem wszystkich klubów większości, pracę zaś ministerjum skarbu około sanacji skarbu postępują nieustannie naprzód. Wczoraj rada ministrów rozpatrywała budżet na r. 1924-ty, oparty na wartościach stałych i zrównoważony w dochodach i wydatkach.

Zakończenie rokowań około rekonstrukcji gabinetu należy oczekiwać w najbliższych dniach.

### OFIARY

1.000.000 mk. na Akademików składają dzieci szkół powszechnych we Włocławku w celu uczczenia dnia pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

### RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 27. X.

Funt angielski	7.820.000
Dolar	1.740.000
Frank szwajcarski	310.000
Frank francuski	101.200
Korona czeska	51.500
Korony austriackie (100)	24.25
Marka niemiecka	0.00001

## Józef Lewiński

Włocławek, Stary Rynek 6.

**Fabryka  
Kamieni Młyńskich.**

### OGŁOSZENIA DROBNE.

**Dziewczyną** jako służąca do wszystkiego do bezdzietnego małżeństwa na dobrych warunkach potrzebna. Wymagane dobre świadectwa. Zgłoszenia piśmienne wraz z podpisami świadectw i podaniem swego adresu przesyłać: Toruń ul. Bydgoska 72. Mazusiowa. 235

**Skradzono** kartę zwolnienia Antoniego Wyrwińskiego wydaną w Białej—Podlaskiej przez 34 pułk piechoty. 147